

Y.W.O.K.  
5816

8182:282

Swesjonażysta

byłego restanca w L. S. R. R.

5816

Władysław Nowak plutonowy lat 41 kolejarz.

W 1939 r. powołano mnie w czasie mobilizacji do służby pomocniczej w P.P. w Plotkach. Dnia 19.9.1939 w czasie bitwy ze Sowietami w szeregach batalionu restancem wzięty do niewoli sowieckiej w której przebywałem w miejscowości Mirze przez 1 miesiąc.

W czasie wzięcia wymienionej bitwy został ranny poproszonym Kozłowski. Dzięki niemu uciekłem i dostałem się do domu w którym przebywałem aż do marca 1940 r.

Dnia 24 marca 1940 r. restancem w czasie powrotu z kocięta aresztowany przez N.S. U.D. i wywieziony do więzienia w Baranowiczach. Tamże prowadzono reżym śledczy przez 3 miesiące i w kądłowym prześlachiwaniu bito mnie w niekrotosiny spობ, i wadzano do karcery, cięgle zmuszano mnie do przyznawania się czy należałem do dwójki i nazywania osób należących do niej. Dnia 28 czerwca 1940 r. wywieziono mnie z Baranowicz do Orszy, i tam ponownie prześlachiwano mnie w ten sam sposób i po 12 ludzi w sadzano do karcery.

W karcery były warunki do niewytrzymania, brak powietrza i smród, tamże we mnie miał Królowski.

Dnia 17 września 1940 r. wywieziono mnie do Uchty serwerem ciężarową drogą do przynusowych prac w kopalni aswaltu, tamże wzięty tuż mi wyrok skazujący mnie na 5 lat więzienia. Za chodząco się tam nas 300 polskich więźniów z pompy dróg których zmuszono do 1. Kłusek Stanisław urz. państw. z Krakowa, 2. Kowalc Adam z Krakowa oraz jeszcze 17 osób których nazwisk nie pamiętam.

Dnia 9 lipca 1941 r. przetransportowano nas do Orszy na 22 punkt i w sadzano do „Sijskiej i kolejej” i tam

0183

deprimo nastąpił głód i niedra. Znajdowało się tam  
2000 osób więźniów polskich i pod uzbrojonym strażem  
pracowaliśmy przy wycożaniu drewna ze rzeki Dinnia.  
Maszyna ta wzięta polacy była największą  
wiosnowym. Pracowaliśmy tam aż do dnia ogłoszenia  
amnestji t.j. 1. września 1941r.

Po ogłoszonej amnestji ogłoszono nam, że  
musiśmy wrócić i wyjechać do Karachstamu do na-  
szych rodzin, i rekursie zabrano nas w transport  
i w liczbie 800 osób wywieziono nas do Komii Wilgowa  
gdzie pod strażem pracowaliśmy w lasach. Tam zamieszka-  
ło 25 osób z pomiędzy których znamy: Oleszkiwier, Apunas  
i Wiesławia zj. Korta, Badauc i Krukowa u siebie w zj.  
pokoju. Dnia 6 marca 1942r. uciekłem ze swoim bratem  
Józefem i pierzo palisiny 130 km. do Wilgowa gdzie  
przyłączyliśmy się na placówkę polską, z tamtego czasu  
skierowano do placówki w Koltanie po przybyciu do  
Koltanu skierowano nas do Kirowa do którego  
przybyliśmy pierzo i tam bytemi zmuszonym oddać  
brata do szpitala. W Kirowie na placówce zaopatrzo-  
no nas w żywność i dotychczas nas do transportu  
odjeżdżającego do Gurat.

Dnia 6 maja 1942r. przyjechałem do Gurat  
i tam z tamtego do Komii wojskowej która nas  
wrócić za roboty i wcielono nas do Dyp. Pul. 9p.

W czerwcu 1942r. odesłano nas do Kermine  
i wcielono nas do 22 p.p. 4 komp.

Równocześnie zarmiarzami, że w roku 1940r.  
13 kwietnia wywieziono nas rodzinę do Komii  
Wiera Nowak lat 38 oraz 2 dzieci syn cześniaw  
ur. 1928r. i Antoni ur. 1930r. wywiezieni byli do  
Karachstamu pod adresem Severno Karacht

Obszary Oktyabrski regionu powiatu Młarskiego  
sędziów Horodek o których dotychczas nie ma  
żadnej wiadomości. —

M. p. dnia 6.11.1943 r.  
Nowol 11 Tedy stan